

Izrael współpracuje z syryjskimi terrorystami

11 marca 2015

Pojawia się coraz więcej informacji o terrorystach z Syrii oraz o tym kto ich właściwie wspiera w walce z prezydentem Baszarem al-Assadem. Wiele wskazuje na to, że wojna domowa została wywołana celowo aby Zachód mógł obalić władze i umieścić tam własny, marionetkowy rząd, podobnie jak to miało miejsce w Iranie w 1953 roku.

Irańska telewizja Press TV powiadomiła, że Izrael zagroził jej korespondentowi z Syrii. Reporter uwiecznił na zdjęciach rozmawiających ze sobą uzbrojonych terrorystów z organizacji Front al-Nusra oraz izraelskich żołnierzy. Do spotkania miało dojść na okupowanych Wzgórzach Golan.

Rząd w Izraelu zawsze utrzymywał, że kraj nie bierze żadnego udziału w konflikcie zbrojnym w Syrii. Tymczasem ujawnione kilka miesięcy temu raporty ONZ wskazują, że Izraelskie Siły Obronne (IDF) wielokrotnie nawiązywały kontakt z rebeliantami na granicy izraelsko-syryjskiej. Co więcej, bojownicy otrzymują wsparcie militarne oraz medyczne.

Dla przeciętnego człowieka sytuacja w Syrii może wyglądać dość dziwnie – z jednej strony, Stany Zjednoczone walczą z terrorystami i wszystkie media piszą na ten temat. Jednak z drugiej strony widzimy, że Izrael wspomaga opozycjonistów a nawet terrorystów z Syrii, natomiast światowe media nie chcą tego nawet komentować.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: presstv.ir

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)